

Czesław Lachur

Czasownik a wyrażenie przyimkowe w konstrukcjach ablatywnych : (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)

Acta Polono-Ruthenica 1, 273-279

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Czesław Lachur
Opole

Czasownik a wyrażenie przyimkowe w konstrukcjach ablatywnych (na materiale języka polskiego i rosyjskiego)

W językoznawstwie rosyjskojęzycznym już od dłuższego czasu funkcjonuje opinia, iż czasowniki prefigowane charakteryzują się – w porównaniu z ich ekwiwalentami bezprzedrostkowymi – bardziej ograniczoną łączliwością z konstrukcjami przyimkowymi. Według zwolenników tego punktu widzenia, czynnikiem ograniczającym łączliwość jest przedrostek: przedrostek bowiem – argumentują ci językoznawcy – wpływając w taki czy inny sposób na zmianę semantyki czasownika pociąga za sobą zmiany w łączliwości.

Klasycznym – można powiedzieć – poglądem, który w znacznej mierze zaważył na dalszych interpretacjach, jest teoria W.W. Winogradowa o swoistym podwojeniu, powtórzeniu („zdublowaniu”) przedrostka przez przyimek. Winogradow uważał, iż wyrażenie zależności przyimkowej od czasowników prefigowanych jest w języku rosyjskim podporządkowane specyficznej zasadzie „удвоения приставки-предлога (например: **вехать в город; отойти от дома** и т.п.). Глагольная приставка как бы требует употребления предлога – омонима или синонима для обозначения объективных отношений (**добраться до..., исходить из..., присоединиться к..., отказаться от...** и т.п.)”¹

Podobnemu ujęciu zagadnienia, które, nawiasem mówiąc, jest dosyć powszechne, przeczą, jak się wydaje, fakty języka. Por. chociażby w odniesieniu do powyższych przykładów rosyjskich konstrukcje typu **войти с балкона, из коридора, под мост, за забор, на балкон; выйти на поляну, в поле, за ворота, с собрания; зайти в комнату, к товарищу; подойти из-за угла, из-под навеса, из кустов, с улицы, от дома, в центр** itd. A zatem kwestia korelacji między przedrostkiem a przyimkiem nie jest tak jednoznaczna, jak można byłoby sądzić na

¹ В.В. Виноградов, *Русский язык*. Москва - Ленинград 1947, s. 643.

pierwszy rzut oka. W konsekwencji pojawiły się głosy, że zależność konstrukcji przyimkowej od przedrostka nie pojawia się zawsze. W krytycznych w tym względzie opiniach zarysowują się dwa stanowiska: jest to z jednej strony powątpiewanie w „zasadę” uzupełnienia, rozwinięcia czasownika prefigowanego przez konstrukcję przyimkową oraz - z drugiej strony - myśl o zależności przyimka w strukturze konstrukcji przyimkowej (wyrażenia przyimkowego) od semantyki rzeczownika, a nie od przedrostka czasownikowego.²

Kontynuując rozważania na temat fenomenu przedrostek/przyimek należy zaznaczyć, że uwaga badaczy koncentruje się w głównej mierze na tzw. czasownikach ruchu bądź przemieszczenia, przy czym - o ile wiadomo - w języku rosyjskim np. specjalnych prac poświęconych łączliwości składniowej prefigowanych czasowników ruchu nie ma. Jednakże tezy, że przy czasownikach przedrostkowych obserwuje się korelację między semantyką przedrostka i przyimka, są obecne w licznych pracach dotyczących głównie problemów rekcji i zazwyczaj w tym wypadku przywołuje się przykłady z prefigowanymi czasownikami ruchu typu **войти в, выйти из, сойти с, отойти от**. Natomiast zarówno klasyfikacja licznych funkcji semantycznych, jak też analiza słotwórczej roli przedrostków czasownikowych w słowiańskich czasownikach prefiksalnych była w literaturze językoznawczej wielokrotnie przedmiotem obszerniejszych badań.

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę przy analizie konstrukcji implikujących relacje kinetyczno-przestrzenne (tj. syntagm posiadających zarówno człon konstytutywny, którym najczęściej jest czasownik, jak też człon zależny, będący w naszym wypadku wyrażeniem przyimkowym), podstawowym elementem w przekazywaniu orientacji będzie wyrażenie przyimkowe, a nie czasownik prefigowany. Nie należy jednakże wyrażenia tychże znaczeń sprowadzać wyłącznie do prostego wyboru czasownika ze strony wyrażenia przyimkowego. Byłoby to w takim stopniu błędem, jak stwierdzenie, iż określone przedrostki wymagają określonych przyimków. W procesie tym bierze bowiem udział kilka czynników jednocześnie.

² Por. choćby opinię M. Grochowskiego wyrażoną w najnowszej *Gramatyce współczesnego języka polskiego. Składnia*, pod red. Z. Topolińskiej (Warszawa 1984): „Kwestia, jakie leksemy rzeczownikowe mogą być użyte po jakim przyimku, wymaga szczególowej analizy” (s. 259).

Mówiąc z kolei o czasowniku jako komponencie nadrzędnym konstrukcji ablatywnej, z reguły ma się na myśli tzw. czasowniki ruchu, jako że relacja ablatywna jest relacją motoryczno-przestrzenną implikującą w swej podstawowej funkcji oddalenie lub oddzielenie jednego przedmiotu od innego. Czasowniki ruchu są niezwykle istotne w języku, wyrażają bowiem jedno z najważniejszych doświadczeń zmysłowych człowieka, a mianowicie prymarnie komunikują o postrzegalnej wzrokowo zmianie położenia przedmiotu materialnego w przestrzeni. Informacja o zachodzącej zmianie pozycji przedmiotu jest podstawowym sensem całej klasy czasowników ruchu, które jednak należy rozumieć znacznie szerzej niż oznaczenie grupy par czasownikowych typu „iść - chodzić”, „nieść - nosić”. Oprócz bowiem klasy właściwych czasowników ruchu do tej klasy czasowników należy bez wątpienia zaliczyć zarówno czasowniki percepcji wzrokowo-słuchowej (również włączające w swoją treść ideę przemieszczenia), jak też niektóre czasowniki nazywające niekiedy nawet czynność konkretną. Z powyższego wynika, że są to raczej czasowniki o znaczeniu (nazwijmy je umownie) przestrzennym bądź też środki leksykalne służące do wyrażania przestrzennej charakterystyki czynności. Przemawia za tym fakt, że idei przemieszczenia należałoby się dopatrywać także w nominalno-nominalnych frazach typu **Biały Dom zza Spizowej Bramy**, tj. widziany, oglądany, obserwowany; **przybysze zza Buga**, tj. ci, którzy przybyli, przyjechali, sprowadzili się, używanych najczęściej metonimicznie.

Proponowany artykuł jest próbą udowodnienia przedstawionej wyżej tezy, iż w realizacji określonych orientacji przestrzennych zasadniczym składnikiem jest wyrażenie przyimkowe, a nie czasownik z przedrostkiem, i w konsekwencji odrzucenie teorii „przyimek dubluje przedrostek”. Przedmiotem obserwacji jest korelacja między szeroko rozumianym czasownikiem przemieszczenia a konstrukcjami z jednym z tzw. prefigowanych przyimków ablatywnych, a mianowicie przyimkiem **zza**.

Przyimek **zza** (traktowany jako tzw. przyimek prefigowany od **za**) jest równocześnie przyimkiem pozycyjnym (np. w językoznawstwie czeskim)³ bądź też - w ślad za M. Ivić⁴ - zorientowanym, tj. implikującym po-

³ M. in. w pracach E. Horáka: *Predložkový systém spisovnej slovenčiny*, „Slovenská reč”, 37, 1972, cz. 6, s. 341-354 i *Kontrastívna analýza predložkového systému spisovnej srbochorvátčiny a spisovnej slovenčiny*, „Slavica Slovaca”, 8, 1973, s. 75-92.

⁴ M. Ivić, *Jedno poglavlje iz gramatike našeg modernog jezika - sistem mesnih padeža*, „Godišnjak Filozofskog fakulteta u Novom Sadu”, II (1957), s. 145-158.

rządek przestrzenny trzech elementów układu (o czym niżej). Pozycyjność **zza** jest zdeterminowana przez jego zorientowanie polegające na tym, że porządek reprezentowany przez frazy z tym przyimkiem zakłada współobecność jednocześnie trzech następujących elementów, a mianowicie: 1. elementu dynamicznego (= przedmiotu lokalizowanego), 2. przeszkody lub pewnego pośredniego punktu w przestrzeni (= lokalizatora), względem których określana jest pozycja lokalizowanego przedmiotu, oraz 3. obserwatora (jako domniemanego trzeciego elementu spójnego układu przestrzennego). Równoważne dla obecności obserwatora może być posiadanie przez lokalizator „fasady”.

Podstawowym składnikiem struktury semantycznej takich konstrukcji są właściwości (parametry, cechy) lokalizatora. Nie jest to jednakże jedyny składnik. Nawet przy tym samym rzeczowniku istota sytuacji przestrzennej może bowiem ulec zmianie w zależności od tego, czy aktualizowane jest przemieszczenie bezpośrednio **zza** lokalizatora, czy też spoza niego (z miejsca, przestrzeni poza jego obrębem, dalszego niż tylna strona). W tym wypadku znaczenie frazy (faktyczna konfiguracja trójelementowego układu) nie może być określona na poziomie samej frazy nominalnej, lecz dopiero na poziomie konstrukcji składniowej (z uwzględnieniem semantyki członu nadrzędnego - czasownika, jego przedrostka, a czasem nawet szerszego kontekstu). Por.: **przepłynąć zza rzeki** ‘z drugiego brzegu, z jednego brzegu na drugi’ (z kontaktowym pokonanie przeszkody) - **zza rzeki gęsto padały pociski** ‘z miejsca raczej dalszego niż brzeg’ (ze wskazaniem na brak kontaktu z lokalizatorem).

Konstrukcje z **zza** odznaczają się jeszcze jedną właściwością, której nie posiadają frazy z innymi trójelementowymi przyimkami zorientowanymi (np. **przed** + narz., **przed** + bier., **sprzed** + dop. czy **za** + narz. i **za** + bier.). Przy kinetycznej współobecności wymienionych wyżej trzech członów układu przestrzennego sama jego dynamizacja może się realizować w następujących sytuacjach:

1. Przemieszczeniu ulega (najczęściej) przedmiot lokalizowany, pozostałe dwa człony są statyczne: [...] *wdowa wyszła zza kontuaru i zbliżyła się do drzwi wiodących do kuchni* (S. Fleszarowa-Muskat).

2. Elementem dynamicznym jest lokalizator (człon pośredni między przedmiotem lokalizowanym i obserwatorem), co może wystąpić w dwu odrębnych sytuacjach: a) [...] *przywarł więc do ziemi i czekał, aż ten [księżyc] wyjrzy zza chmur* (K. Korzkowicz). *Солнце выглянуло из-за*

тумана (А. Толстой) - gdzie raczej przemieszczają się chmury czy mgła powodując odsłonięcie statycznego w krótkim czasie ciała niebieskiego; b) *Słońce, które teraz ukazało się z za horyzontu, zaróżowiło ciepło jego twarz* (S. Piasecki). *Из-за гор выкатилось огромное пылающее солнце* (В. Крашенинников), gdzie ukazanie się obiektywnie statycznego słońca może być rezultatem albo jego pozornego ruchu, albo zmiany pozycji obserwatora względem przeszkód terenowych zasłaniających mu go do tej chwili.

3. Przemieszcza się obserwator przy obiektywnie statycznych punktach terenowych (lokalizator i przedmiot lokalizowany): *Za drzew wyłoniła się willa „Maryla”* [S. Fleszarowa-Muskat] - dom oczywiście sam z za drzew wychylić się nie mógł, to obserwator, przemieszczając się, zajął taką pozycję względem dwóch pozostałych statycznych elementów układu, że obiekt stał się dla niego widoczny.

Z kolei w zależności od sygnalizowanych uwarunkowań (głównie jednak od semantyki rzeczownika przy przyimku) grupa z **zza** jest układnikiem następujących faktycznych relacji przestrzennych (ich nazwy są, jak się wydaje, dosyć arbitralne):

1. Typ postdelatywny ‘bezpośrednio z za lokalizatora’, gdzie początkiem przemieszczenia jest tylna, odwrotna strona przedmiotu: *Na wody przed nimi jak z za kulisy wysunął się mały czarny „remorqueur”* (J. Iwaszkiewicz). *Они выскочили из-за сарайчиков на двор* (Б. Бубеннов).⁵

2. Typ latywny (ściślej: elatywno-allatywny), który jest realizowany w dwóch różnych sytuacjach: a) przedmiot przemieszcza się ‘z wnętrza, z przestrzeni wydzielonej, odgradzonej realiami będącymi lokalizatorami’: [...] *ludziom też każę z muszkietami stanąć w gotowości, żeby z za bramy nie wypadli* (H. Sienkiewicz), tj. z grodu, przez bramę - jest to zatem znaczenie elatywne; oraz b) przedmiot przemieszcza się ‘z zewnątrz do środka’: **wbiec z za bramy** (konstrukcja implikuje znaczenie allatywne).

Dotknęliśmy w tym momencie kwestii tzw. przestrzeni mówiącego i związanego z tym faktem, że w strukturę semantyczną niektórych przyimków (w tym niewątpliwie ablatywnego **zza** + dop., jego wariantu alla-

⁵ Przykład ten (i niektóre inne) z: М.В. Всеволодова, Е.Ю. Владимирский. *Способы выражения пространственных отношений в современном русском языке-ке*, Москва 1982, s. 226.

tywnego **za** + *bier.* i lokatywnego **za** + *narz.*) wkomponowany jest element deiktyczny. Jest to jednak osobny problem, którego dostatecznie szeroko nie możemy tu rozwinąć.⁶ Mówiąc jednak w dużym skrócie, chodzi o odesłanie do miejsca, skąd widzi się opisywany obszar i skąd obserwator (mówiący) może go przedstawić. Wyodrębnienie perspektywy obserwatora jako jednego ze składników znaczenia konstrukcji przestrzennej jest szczególnie istotne przy analizie struktury semantycznej przyimków i współzależności przyimka z przedrostkiem. Perspektywa bowiem może mieć wpływ zarówno na samą konstrukcję przyimkową, jak też - co ważniejsze - na wybór przedrostka. A zatem jeżeli chcemy zakomunikować o przemieszczeniu się np. 'na balkon', 'do sadu', to w zależności od swojej pozycji względem tych realiów (odpowiednio: na balkonie, w sadzie, czy też w pokoju, z drzwiami prowadzącymi na balkon, do sadu) obserwator dla przekazania zmiany położenia przez inną osobę wybierze czasowniki z różnymi przedrostkami. Por.: **Jan wszedł na balkon, do sadu** - Jan zajął przestrzeń obserwatora, znalazł się razem z nim na balkonie, w sadzie; **Jan wyszedł na balkon, do sadu** - Jan opuścił przestrzeń mówiącego.

3. Typ transgressywny 'przez, poprzez'. Orientacja może mieć dwa warianty: a) przemieszczenie się z jednej na drugą stronę lokalizatora (z za niego) jest związane z pokonaniem samej przeszkody (typ przenikania precyzują zarówno czasowniki z przedrostkiem **prze-/про-** ('przez / сквозь') typu **przenikać, przeświecać, prześwitywać**, jak też czasowniki percepcji wzrokowej: *Zza szarej powłoki chmur coraz częściej zaczęło przebijać się słońce* (K. Korcozowicz); b) przemieszczenie z pokonaniem określonej przestrzeni, którego początkiem jest miejsce, położone jeszcze dalej niż lokalizator, poza jego obrębem, kresem: [...] *z daleka, zza parku, od prawdziwego już lasu dolatywał stuk siekiery uderzającej o drzewa* (J. Iwaszkiewicz). Obydwa warianty można nazwać odpowiednio: transgressywnym - w poprzek i transgressywnym - wskroś.

Jak wynika choćby tylko z przytoczonych przykładów, orientacje przestrzenne implikowane przez frazy z przyimkiem **zza** są wyjątkowo

⁶ Zob.: Ю.Д. Апресян, *Некоторые соображения о дейксисе в связи с понятием наивной модели мира*, [w:] *Teoria tekstu. Zbiór studiów*, pod red. T. Dobrzyńskiej, Wrocław 1986, s. 92-94. Pojęcie „*deixis* miejsca” znajdujemy ponadto u B. Lennartowicza: *Główne pojęcia i kierunki w pragmatyce językoznawczej*, [w:] *Prace z pragmatyki, semantyki i metodologii semiotyki*, Wrocław 1991, s. 200.

specjalistyczne. W ich kreowaniu może w zasadzie wziąć udział dowolny rzeczownik nazywający realia o właściwościach umożliwiających w taki czy inny sposób lokowanie czegoś za nimi i w konsekwencji - możliwość delokalizacji zza nich.

Nakreślony wyżej obraz pozwala na pewne uogólnienia. Pierwszym narzucającym się spostrzeżeniem jest następująca uwaga: mimo iż systemy przyimków i przedrostków posiadają wspólne cechy formalne, to jednak w żadnym wypadku nie pokrywają się całkowicie pod względem semantycznym. Zakładając słuszność teorii zdublowania przedrostka przez przyimek, należałoby przyjąć, że przyimek **zza** może być skorelowany wyłącznie z przedrostkami ablatywnymi. Jak się przekonaliśmy, tak nie jest. Oprócz bowiem wypadków zgodności semantycznej przedrostka (w czasownikach prefigowanych) i przyimka (**wyjsć zza krzaków**) znajduje potwierdzenie łączliwość, gdzie przedrostek i interesujący nas przyimek raczej przeczą sobie wzajemnie w aspekcie znaczeniowym. Por. połączenia z czasownikami, w których przedrostek implikuje bądź znaczenie allatywne (adlatywne): **wbiec zza bramy, wzbić się zza lasu**, bądź znaczenie perlatywne: **przepłynąć zza jeziora, przyplłynąć zza rzeki**. Co więcej, odnotowujemy połączenia, gdzie wprowadzie **zza** „sąsiaduje” z czasownikiem z przedrostkiem ablatywnym, jednakże konstrukcja realizuje znaczenie przemieszczenia się nie w kierunku obserwatora (**wysunąć się zza szafy**, tj. w kierunku mówiącego), lecz w kierunku przeciwnym: **wyprzeć zza rzeki, zawrócić zza toru**. Fakty te uzasadniają pogląd, że spektrum znaczeniowe przyimka **zza** jest znaczenie szersze niż wynikałoby to tylko z teorii o powtórzeniu przedrostka przez przyimek.

Oprócz tego determinacja kierunku „zawarta” jest, o czym świadczyć się zdaje analizowany materiał, w przyimku, a nie w przedrostku (zwłaszcza że przyimek może być skorelowany z czasownikiem nieprefigowanym). Zależy to od kilku czynników, spośród których najbardziej istotny jest cel komunikatywny, a więc konkretna relacja przestrzenno-kinetyczna, którą chcemy wyrazić. Równie ważna jest semantyka rzeczownika przy przyimku. Ostatnim czynnikiem wpływającym na korelację przyimka z przedrostkiem jest wreszcie to, co nazwaliśmy perspektywą mówiącego (obserwatora).